

21.15  **Poniedziałek**

EDWARD II

TVP 1 Pierwsza realizacja arcydzieła Christophera Marlowe'a, w spolszczeniu Jerzego S. Sity, dokonana przez Macieja Prusa, to nowa jakość w Teatrze Telewizji. Autor był pierwszym spośród wybitnych pisarzy przedszekspirowskich. Syn szewca, prowadził buntownicze i nieokiełznane życie. Budził zgorszenie swoim ateizmem, buntowniczą walką z panującym porządkiem społecznym i moralnym. Protestował przeciw ideologii średniowiecza — wyznawał teorie makiawelizmu, gloryfikując silne jednostki, występujące przeciw pojęciom i nakazom minionej epoki. Zginął w dwudziestym dziewiątym roku życia przebity nożem podczas bójki w karczmie, w przeddzień procesu sądowego za obrazę religii. W jego tragedii królewskiej w kilku kwestiach zamykają się całe tygodnie, między scenami upływają lata. Od razu mamy bohaterów: władcę, uzurpatora, feudałów. Akcję — bunt i spisek. Nieszczęśliwe zakończenie — śmierć władcy. Marlowe pogardza i nienawidzi w tym samym stopniu wszystkich — króla, jak i uzurpatorów. W wielkim dramacie o pohańbieniu władcy znakomitą główną rolę stworzył Artur Żmijewski. Świetna Kinga Preis jako odrzucona żona Królowa Izabella. Zbuntowanych możnowładców rewelacyjnie zagrali: Mariusz Bonaszewski, Andrzej Zieliński, Jacek Mikołajczak. W roli królobójcy z nieznanej dotąd strony pokazał się Piotr Adamczyk. Doskonałe, pulsujące emocjami, żywe widowisko.

JANUSZ R. KOWALCZYK

Tele Rzeczp nr 14 4-10 IV 2003